

Sygn. akt III AUa 2111/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Ansion (spr.)
Sędziowie	SSA Maria Małek - Bujak SSA Ewa Piotrowska
Protokolant	Sebastian Adameczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. M. (M. M.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy udziale zainteresowanych: H. Z. (H. Z.),

P. M. (P. M.)

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie z dnia 17 maja 2013 r. sygn. akt IV U 1590/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Częstochowie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

/-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA E. Piotrowska

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 2111/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 lipca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w C. obniżył ubezpieczonej M. M. podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, chorobowe

i wypadkowe od dnia 24 października 2011r., do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez pracodawcę - (...) S.C. H. Z., P. M..

W wyniku przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w trybie kontroli, organ rentowy uznał, iż ustalenie w umowie o pracę zawartej dnia 24 października 2011r. dla ubezpieczonej M. M. wynagrodzenia w kwocie 5.000,00 zł miało na celu uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych z tytułu niezdolności do pracy i macierzyństwa.

We wniesionym odwołaniu ubezpieczona zakwestionowała w/w decyzję ZUS, zarzucając naruszenie art. 18 ust. 1 oraz art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. z 2013r., poz. 1442 ze zm.) oraz art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p.

Wskazując na powyższe zarzuty, ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji, poprzez ustalenie dla niej z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez pracodawcę - (...) S.C. H. Z., P. M. podstawy wymiaru na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, i wypadkowe, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w wysokościach wyliczonych od przychodu wynoszącego 5.000,00 zł brutto, ponadto o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, iż żaden przepis prawa, a w szczególności żaden przepis wskazany w skarżonej decyzji, nie upoważnia organu rentowego do samodzielnego określenia wysokości przychodu, jakie ubezpieczona uzyskiwała ze stosunku pracy. Jeżeli nie został zakwestionowany sam fakt zawarcia umowy o pracę oraz świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz swojego pracodawcy, to nie ma żadnych podstaw by ingerować odnośnie umówionej kwoty wynagrodzenia. Wskazała, iż brak podstawy by organ rentowy uznał, że kwota 5.000,00 zł brutto jest zawyżona, a kwota minimalnego wynagrodzenia odpowiada już wartości jakości świadczonej pracy.

Ponadto ubezpieczona podniosła, iż w okresie od dnia 24 października 2011r. do dnia 9 lutego 2012r., zgodnie z zawartą umową o pracę, świadczyła pracę na rzecz (...) S.C., a praca była faktycznie wykonywana. Wskazała także, iż umówiona kwota wynagrodzenia odpowiadała zarówno charakterowi pracy, jej efektywności, jakości i wpływu na wynik finansowy pracodawcy, jak i odpowiadała kwalifikacjom pracownika wymaganym przy jej wykonywaniu.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, powołując się na okoliczności podniesione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2013r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że podstawa ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego oraz zdrowotnego M. M. wynika z wynagrodzenia określonego w umowie o pracę w ramach zatrudnienia przez pracodawcę (...) S.C. H. Z., P. M. i wynosi 5.000,00 zł, a także zasądził od ZUS O/C. na rzecz ubezpieczonej kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając zaskarżony wyrok, Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczona M. M. została zatrudniona w (...) S.C. H. Z., P. M. od dnia 24 października 2011r. na czas nieokreślony, za wynagrodzeniem 5.000,00 zł na stanowisku specjalisty przedstawiciela handlowego.

Do obowiązków ubezpieczonej należało współtworzenie i wdrażanie strategii marketingowej firmy, przygotowywanie i koordynacja działań promocyjnych, monitorowanie i analiza nowych trendów, działań konkurencji i skuteczności prowadzonych działań promocyjnych, kontakty handlowe z klientami, obsługa dokumentów sprzedażowych,

opracowywanie i wdrażanie narzędzi pozyskiwania nowych klientów, realizacja marketingu bezpośredniego, tworzenie baz danych, realizacja działań e-mailingowych.

Ubezpieczona faktycznie wykonywała swoje obowiązki. Kontaktowała się z kontrahentami, wystawiała faktury. Negocjowała grunt, lokale pod nowy punkt działalności firmy, tj. skupu złomu i metali kolorowych. Od 1 marca 2012r. doszło do uruchomienia rozszerzenia działalności.

W dniu zawarcia umowy ubezpieczona była w ciąży. Od dnia 10 lutego 2012r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Uprzednio ubezpieczona była zatrudniona w (...) Sp. z o. o.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem organu rentowego, że ustalenie w zawartej umowie o pracę dla ubezpieczonej wynagrodzenia w kwocie 5.000,00 zł miało na celu uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych z tytułu niezdolności do pracy i macierzyństwa. W ocenie Sądu I instancji, tego rodzaju pogląd nie mógł znaleźć akceptacji, albowiem w obowiązującym systemie prawa brak jest przepisu, który przyznawałby organowi rentowemu kompetencje do kwestionowania wynagrodzeń ustalanych w drodze porozumienia między pracownikiem, a pracodawcą, a także na swobodne ustalenie wysokości podstawy naliczania składek, ponadto w toku postępowania organ rentowy w żaden sposób nie wyjaśnił, w jaki sposób ustalił w swej decyzji podstawę naliczenia składki i zredukował ją do wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Według poglądu Sądu Okręgowego, brak w systemie prawa przepisu mówiącego wprost o możliwości zweryfikowania wysokości wynagrodzenia - które stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie - ustalonego ponad granicę płacy słusznej i obniżenia jej do wynagrodzenia minimalnego, nie daje organowi rentowemu możliwości zastosowania wykładni rozszerzającej i wykreowania takiej normy na podstawie innych przepisów, a przyjęcie odmiennej wykładni prowadziłoby do obrazy art. 87 oraz art. 10 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, naruszając konstytucyjną zasadę podziału władz, przez to, że prowadziłoby w istocie do uznania kompetencji normotwórczych ZUS-u.

Sąd I instancji uwypuklił zarazem, że nie można doprowadzać do sytuacji, w której ubezpieczony nie byłby w stanie określić jaka wysokość wynagrodzenia za pracę może zostać uznana przez organy państwowe jako godziwa i współmierna, a jaka prowadziłaby wprost do zredukowania jej w drodze decyzji organu rentowego do minimalnego wynagrodzenia, a działanie organu rentowego, ustalającego odgórnie kwotę „godziwego wynagrodzenia”, prowadzi do naruszenia art. 20 i art. 22

w związku z art. 8 Konstytucji, które stanowią o społecznej gospodarce rynkowej oraz zakazie ograniczeń wolności gospodarczej, w tym swobodzie warunków umów o pracę, o ile zawierane umowy nie naruszają granicznych rozmiarów, określonych przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

W dalszej części niezmiernie obszernego uzasadniania zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy wdał się w niezwiązane z przedmiotem sprawy pogłębione refleksje ogólnej natury, dla których punkt wyjścia stanowiły, jak się zdaje, osobiste poglądy sędziego referenta w sprawie w tej mierze, wraz z jego subiektywnymi odczuciami dotyczącymi rzekomo wyrządzanych mu przez instancję odwoławczą oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych krzywd i niesprawiedliwości, a także ogólne przeciwności losu.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżył apelacją organ rentowy w całości, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 41 ust. 11-13 ustawy z dnia 13 października 1998r.

o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013r., poz. 1442 ze zm.) i ustalenie,

że organ rentowy nieprawidłowo obniżył podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe ubezpieczonej do kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, w sytuacji braku podstaw do takiego rozstrzygnięcia.

Wskazując na powołany zarzut, ZUS wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, wnosząc ponadto o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając wywiedzioną apelację, organ rentowy podniósł, iż w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005r., sygn. II UZP 2/05, Sąd Najwyższy uznał, że ZUS może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa.

Apelujący zaakcentował, że okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, uzasadniają dokonane przez ZUS obniżenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne odwołującej się. Organ rentowy przypomniał, iż ubezpieczona pozostawała w stosunku pracy z firmą (...) Sp. z o.o.; kiedy zorientowała się, że jest w ciąży, zawarła umowę o pracę ze spółką cywilną, w której współnikiem jest jej mąż. Strony umowy mogły więc w sposób zupełnie dowolny i oderwany od zakresu obowiązków i kwalifikacji ubezpieczonej kształtować wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej.

Apelujący dostrzegł wprawdzie, że Sąd I instancji przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe, jednak w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia skupił się na stwierdzeniu, że organ rentowy nie ma, co do zasady - prawa kwestionować wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej, a jednocześnie oddalił wnioski dowodowe organu rentowego, nie podając w uzasadnieniu orzeczenia powodów takiego postępowania.

We wniesionej odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie, wskazując na trafność rozstrzygnięcia dokonanego w zaskarżonym wyroku przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest uzasadniona w zakresie, w jakim wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, albowiem procedujący w sprawie Sąd Okręgowy nie rozpoznał jej istoty.

W tym miejscu zauważyć należy, iż źródło uchybień, jakich dopuścił się, wydając zaskarżone orzeczenie, Sąd I instancji, stanowiła nietrafna konstatacja co do braku w systemie prawa przepisu mówiącego wprost o możliwości zweryfikowania wysokości wynagrodzenia - które stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie. Sąd Apelacyjny pragnie w tym miejscu zauważyć, że stanowisko takie nie tylko zdaje się całkowicie ignorować jednoznaczne w tej mierze brzmienie art. 41 ust. 12 oraz ust. 13 ustawy z dnia 13 października 1998r., o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. z 2013r., poz. 1442 ze zm.), lecz także wyrażony w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005r., sygn. akt II UZP 2/05 pogląd Sądu Najwyższego, w świetle którego w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.).

Godzi się zarazem przypomnieć pogląd wyrażony w doktrynie, iż jakkolwiek z punktu widzenia art. 18 § 1 k.p., umówienie się o wyższe od najniższego wynagrodzenie jest dopuszczalne, to należy pamiętać, że autonomia stron umowy

w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także względem na interes publiczny, co najdobitniej wyraża art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 300 k.p. Ocena wysokości wynagrodzenia umówionego przez strony stosunku pracy powstaje także, jako istotna kwestia jurydyczna, gdyż na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oparte jest na zasadzie określonej w art. 6 ust. 1 i art. 18 ust. 1 w zw. z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z tymi przepisami, podstawą składki jest przychód w rozumieniu przepisów wypłaty pieniężne. Dosłowne ich odczytanie może prowadzić do wniosku, że dla ustalenia wysokości składek znaczenie decydujące i wyłączne ma fakt dokonania wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości. Należy jednak pamiętać, że umowa

o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Co więcej, godziwość wynagrodzenia - jedna z zasad prawa pracy - zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny; w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znacznie mocniejsza, niż w prawie pracy, bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochrony interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Względność zasady godziwości wynagrodzenia, wyrażająca się koniecznością odniesienia się nie tylko do potrzeb pracownika, ale także świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej i społecznej, nie powinna zresztą budzić wątpliwości. W związku z tym, nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się

w ramach art. 353⁽¹⁾ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Należy bowiem pamiętać, że alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej

i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy

i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii

z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego - zarówno w zakresie zgodności z prawem, jak i zasadami współżycia społecznego - może być prowadzona przez ZUS. Gdyby nawet uznać, że przepis art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych uprawnia organ wykonujący zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych jedynie do wydawania decyzji w zakresie prawidłowości obliczenia (wymierzenia) przez płatnika składki

na ubezpieczenie społeczne, a nie w kwestii prawidłowego ustalenia na ubezpieczenie społeczne, a nie w kwestii prawidłowego ustalenia wysokości wynagrodzenia będącego podstawą składki, to podstawy do kontroli wynagrodzenia za pracę dostarcza art. 86 ust. 2 tej ustawy, który upoważnia ZUS do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Kontrola

ta obejmuje m.in. zgłoszenie do ubezpieczenia oraz prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składki. Oznacza to przyznanie ZUS kompetencji

do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i - w ramach obowiązującej go procedury - zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia,

które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Należy przy tym podkreślić, że ZUS nie jest ograniczony wyłącznie do zakwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia w ogóle lub we wskazanej kwocie, ani tylko prawidłowości wyliczenia, lecz może ustalać stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach, będąc niezwiązanym nieważną czynnością prawną (w całości lub w części). Realna możliwość takiej kontroli powstaje po przekazaniu przez płatnika raportu miesięcznego, przedkładanego zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń. W raporcie płatnik przedstawia m.in. dane o tytule ubezpieczenia i podstawie wymiaru składek oraz dokonuje zestawienia należnych składek na poszczególne ubezpieczenia. Dane te mogą być zakwestionowane zarówno przez ubezpieczonego, jak i przez ZUS. Stanowisko organu rentowego podlega kontroli sądowej w ramach postępowania

w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Na podstawie art. 41 ust. 13 ustawy systemowej ZUS jest również uprawniony do zamiany przekazanych przez płatnika składek informacji o wysokości wynagrodzenia. Prawo ubezpieczeń społecznych

nie reguluje sposobu, w jaki organ ubezpieczeń społecznych może zastępować nieważne z mocy art. 58 § 3 k.c. poszczególne klauzule umowy o pracę (por. D. Wajda [w:] B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska, Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz art. 41, Nb 17) Wydawnictwo C. H. Beck Warszawa 2011.

Tym samym, Sąd Okręgowy przyjmując a priori w nieuprawniony sposób, błędny w świetle w/w poglądów judykatury oraz doktryny pogląd, że organ rentowy pozbawiony jest prawa do weryfikowania wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej

w niniejszej sprawie, doprowadził do nierozpoznania istoty niniejszej sprawy, albowiem prowadząc postępowanie dowodowe, badał jedynie treść zawartej przez ubezpieczoną z (...) S.C. H. Z., P. M. umowy o pracę, nie badając na ile postanowienia tak zawartej umowy były przez jej strony faktycznie realizowane.

Nawiązując do powyższych uwag, Sąd II instancji pragnie zarazem zauważyć, iż kwestie związane z wadami różnego rodzaju umów, w tym także umów o pracę,

w szczególności polegającymi na ich pozorności (art. 83 § 1 k.c.), mogą zostać ocenione w sposób w pełni prawidłowy, jedynie poprzez konfrontację postanowień tego rodzaju umów z faktycznym ich realizowaniem przez strony. Tym samym, przyjęcie, że dla oceny, czy umówiona praca rzeczywiście była świadczona przez pracownicę w umówionym rozmiarze, a tym samym, czy mogła w takim zakresie stanowić tytuł do ubezpieczenia, niezbędnym jest poczynienie ustaleń w tym zakresie, czego poniechał Sąd Okręgowy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ustali na ile postanowienia zawartej przez ubezpieczoną z (...) S.C. H. Z., P. M. umowy o pracę były realizowane, a tym samym, czy i w jakim zakresie mogły stanowić tytuł dla istnienia wynikającego z nich stosunku ubezpieczenia społecznego, a niewątpliwie należy dokonać szczegółowej analizy zeznań świadków, ubezpieczonej, jej męża i współnika na okoliczność w jaki sposób ubezpieczona realizowała swoje obowiązki i czy wszystkie czynności były wykonywane w charakterze pracownika i czym różniły się te czynności od wcześniej, zwyczajowo wykonywanej pomocy dla współmałżonka.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na mocy art. 386 § 4 k.p.c.

/-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA E. Piotrowska

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR